Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 17 lutego 1934 r. 1007.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.	Dział.	Str.
1. Dokoła rokowań handlowych z Anglją.-	I.	1.
2. Łotysze a mały ruch graniczny z Litwą.-	"	"
3. Szwedzko-litewskie stosunki kulturalne.-	"	"

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Kronika.		
4. Zakup spirytusu przez Amerykę.-	II.	"
5. Budżet państwowy na 1934 r.-	"	"

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

5. Obchód 16-ej rocznicy niepodległości Litwy w Radjo Kowieńskiem.-	III.	2.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Kronika.

Dokoła rokowań handlowych z Anglją. Prasa kowieńska /z 15.II.1934/:Jak podają, w tych dniach przybędzie do Kowna litewska delegacja handlowa w Londynie celem złożenia sprawozdania rządowi litewskiemu o biegu rokowań i otrzymania instrukcyj co do dalszego prowadzenia układów.

Jak podają, Anglicy wystawiają wygórowane żądania co do ułatwienia wwozu angielskich towarów włókienniczych do Litwy. Pozatem chcą Anglicy otrzymać wyjątkowe prawa w obsługiwaniu swą flotą handlową portu kłajpedzkiego.

Jak podają, po powrocie delegacji odbędzie się szeroka narada z udziałem przedstawicieli kół gospodarczych, na której zostaną omówione perspektywy litewsko-angielskich rokowań handlowych.-

Łotysze a mały ruch graniczny z Litwą. Prasa kowieńska /z 14.II.1934/:Wpływowy dziennik łotewski "Jaunakas Zinas" rozpoczął kampanję przeciw litewsko-łotewskiej umowie handlowej, zwłaszcza przeciw małemu ruchowi granicznemu, który ma być korzystny jedynie dla Litwy. Dziennik wskazuje, że w ciągu stycznia przez 8 granicznych punktów przejściowych przepuszczono do Litwy towarów na sumę 18.000 łatów, do Litwy zaś wwieziono towarów na sumę 1.800 łatów. Do Łotwy wwieziono owies, koniczynę, drób i nierogaciznę, do Litwy zaś cukier, mydło i rybę. Dziennik zauważa, że z umowy będzie miała korzyść jedynie Litwa, która wykorzystuje wszelkie możliwości, jakie jej umowa daje.-

Szwedzko-litewskie stosunki kulturalne .Prasa kowieńska /z 14.II.1934/:Od pewnego czasu prasa szwedzka zaczęła okazywać większe zainteresowanie Litwą i sprawami krajów bałtyckich. Na tę zmianę złożył się cały szereg wypadków dni ostatnich, a więc: sprawa gwarancji niepodległości państw bałtyckich, podróż ministra Spraw Zagr. Łotwy do Sztokholmu, a reszcie wystawy sztuki szwedzkiej w Nadbałtyce.

Niektóre szwedzkie dzienniki, jak np."Upsala" zachęcają swój rząd do aktywniejszej polityki względem państw bałtyckich. To też w tym roku Szwedzi zorganizują szereg wystaw swej sztuki ludowej i stosowanej w Kownie, Rydze i Tallinie. W związku z tem dr.Staweńow odwiedził wyżej wymienione miasta. Wrażenie ze swej podróży dr.Stawenow obszernie opisał w naczelnych dziennikach Sztokholmu.

Główną uwagę zwrócił on na możliwości gospodarcze Litwy, którą uważa za najsilniejszą ekonomicznie w całej Nadbałtyce. Nawołuje on Szwedów do nawiązania bliższego kontaktu z Litwą i wykorzystania jej rynku dla eksportu swoich towarów. Tego samego zdania o Litwie jest również dyrektor Izby Eksportowej Szwecji Bolander.

Oprócz tego wymienić należy serję artykułów o Wilnie, Kłajpedzie, o życi ekonomicznem i politycznem Litwy dr.Arrhen´a. Wreszcie do gazet szwedzkich nadsyłane są obszerne wiadomości o Litwie przez własnych korespondentów, przebywających w Kownie. Wszystkie te artykuły wyraźnie potwierdzają usiłowania Szwedów w kierunku bliższego poznania Nadbałtyki i Litwy.-

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

Kronika.

Zakup spirytusu przez Amerykę .Prasa kowieńska /z 14.II.1934/:Rząd amerykański przyrzekł wyznaczyć dla Litwy kontyngent 5.000 galonów spirytusu. Można jednak przewidywać, że o ile importerzy spirytusu poproszą o zezwolenia na import z Litwy tego artykułu, kontyngent zostanie jeszcze zwiększony.-

Budżet państwowy na 1934 r .Prasa kowieńska /z 15.II.1934/:Jak podają, M-stwo Skarbu kończy już opracowanie budżetu państwowego na rok bieżący. Jak przypuszczają, budżet zostanie zbilansowany na sumę 245 miljonów litów. Następnie w trybie przyśpieszonym zostanie budżet rozpatrzony przez Gabinet Ministrów. Możliwe jest, że powstaną jednak pewne trudności,spowodu których opublikowanie budżetu będzie musiało być odłożone.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

Obchód 16-ej rocznicy Niepodległości Litwy w Radjo Kowieńskiem. W związku z przypadającą na dzień 16 lutego 1934 r. 16-tą rocznicą ogłoszenia Niepodległości Litwy, Rozgłośnia kowieńska nadała szereg odczytów i obchodów okolicznościowych.

Już w dniu 14 lutego 1934 r. prelegent Rondomański wygłosił okolicznościowy odczyt o wartości niepodległości. "Litwa, oświadczył prelegent, może się uważać za państwo nowopowstałe. 16-toletni jego dorobek wskazuje, że Litwini umieją pracować, walczyć i wykazać swą obrażoną godność narodową w ten sposób, że niejeden naród europejski mógłby im tego pozazdrościć. O ile w życiu codziennem ludzie zamknięci są w granicach swojej specjalności i nie obejmują wzrokiem całokształtu życia społecznego i państwowego, to jednak rocznice niepodległości dają możność rozejrzenia się w sytuacji ogólnej i przeniesienia wzroku poza własną miedzę.

Dzisiejsze społeczeństwo litewskie jest łącznikiem pomiędzy przeszłością i przyszłością Litwy. Społeczeństwo to winno rozumieć, że największą wartość, obok niepodległości, posiada wolność. Za czasów carskich byliśmy przecie syci i odziani, a jednak nie wolni.

Sytuację tę bodaj najlepiej rozumieją osadnicy litewscy, którzy niegdyś pracowali w dworach, dziś zaś uprawiają własny zagon. Możliwe, iż w dworach posiadali oni dogodniejsze warunki życia, niż obecnie, wolą oni jednak pracować dla siebie niż dla obcych.

Wolność daje ojczyzna, trzeba więc dla niej wyrzec się drobnych ambicyjek osobistych.

Jednym z warunków niepodległości jest wyjście na morze. Do morza powróciliśmy jako państwo, gdyż wytrwaliśmy przy niem jako naród! Nad morzem czeka nas dużo pracy! Musimy tam wzmocnić się gospodarczo, oraz wyzwolić się ideowo i gospodarczo z pod obcych wpływów.

Pracować dla ojczyzny winni wszyscy bez wyjątku i bez względu na różnice narodowości i tarcia wewnętrzne, gdyż są to tarcia rodzinne, a w rodzinie, jak się pokłóciliśmy , tak się i pogodzimy. Pomimo pewnego pomieszania uczuć narodowych w Litwie, widzimy, iż uczucia atawistyczne biorą górę. Dowodzą tego swoją pracą chociażby Skirmuntówna, Jabłońska i inni. Jeśli dziś dociekać kto jest właściwie w Litwie"renegatem", to obawiam się, że dociekania te wypadną raczej na niekorzyść naszych"Polaków". I chociaż dziś nie możemy się omówić co do nazwy i nie wiemy czy ludzi tych nazwać "pół-Polakami", czy też "pół-Litwinami", nie możemy im odmówić prawa do egzystencji, gdyż kwestję tę rozstrzygnie historja. Wiadome jest, że drzewo posadzone koroną do ziemi skarłowacieje. Nic też dziwnego, iż anormalne warunki powodują pewne przekszywienie pojęć. Jeśli chodzi o wnioski na przyszłość, przypuszczać należy, iż żargon polski zostanie wypleniony a wraz z mową litewską przedostanie się do społeczeństwa duch litewski, a całą Litwę obejmie duch patrjotyczny, duch litewski.

Na zakończenie prelegent odczytał obrazek rodzajowy, przedstawiający rozmowę, prowadzoną w żargonie polskim.

Właściwy program uroczystości rozpoczął się w Radjo Kowieńskiem w dniu 16 lutego 1934 r. O godz.10-ej rano prelegent Uždavinys w obszernem przemówieniu wskazał na doniosłe znaczenie ogłoszenia niepodległości litewskiej w dawnej stolicy Litwy. Gdyby hasło niepodległości Litwy rzucone było nie w Wilnie, lecz gdzieindziej, możeby nie znalazło ono oddźwięku. Jednakże słowo niepodległości litewskiej zostało wypowiedziane w Wilnie, a więc w tem mieście, które posiada pełne prawo przemawiania w imieniu narodu litewskiego. Nic też dziwnego, że cały naród poszedł na zew swej stolicy. W ciągu 16-tu lat naród litewski dokonał cudów. A cud ten byłby niechybnie większy, gdyby podstępny wróg nie złamał danego słowa, nie zagarnął ziemi wileńskiej, nie szkodził Litwinom i nie naigrywał się z nich. Wiele sił najlepszych synów Litwy pochłania jedynie praca nad wyzwoleniem Wilna. 16-toletni dorobek Litwinów niepodległych nie jest własnością ich samych, lecz własnością całej Litwy, a przedewszystkiem Wilna, które rzuciło hasło niepodległości.-

---

W ciągu 16-tu lat Litwini uporządkowali swoje sprawy finansowe, gospodarcze, rolnicze i kulturalne, oraz stworzyli wielki organizm kooperacyjny. Niczego podobnego w Wilnie nie widzimy. Jednakże Litwa nie spoczęła na laurach, a praca wre w niej nadal. Praca ta wydaje nam się tem łatwiejszą, że wiemy, że Wilno patrzy na nas, tęskni i czeka. Być może, w ciągu tych 16-tu lat uczyniliśmy wiele błędów, lecz zasługą naszą jest, żeśmy je spostrzegli i naprawili.

Radjo warszawskie w sposób niewyraźny ogłosiło, iż w związku z 16-tym lutym w Wileńszczyźnie rozpoczęły się areszty wśród miejscowych Litwinów. Represje te dowodzą słabości okupantów. W dniu litewskiego święta narodowego, Radjo łotewskie, estońskie, finlandzkie, czeskie i inne transmitują program Radja kowieńskiego i cieszą się wraz z narodem litewskim i tylko jedno Wilno jest skrępowane. Dziś Polacy aresztowują Litwinów w Wilnie, lecz czasy niewoli przeminą, a my za wszelką cenę wyzwolimy kraj wileński, oraz naszą stolicę.

W dalszym ciągu Rozgłośnia kowieńska nadała transmisję uroczystości niepodległościowych z Ogródka Muzeum Wojskowego w Kownie, w trakcie których przemawiał min.Sprawiedliwości, .Zylinskas. Czyż nie imponujący widok, oświadczył min.Zylinskas, roztacza się przed nami, gdy spoglądamy na nieprzeliczone tłumy, które oddają cześć poległym przed 16-tu laty, za niepodległość Litwy. Naród litewski oparł się obcym napuszonym wpływom i zachował niepodległego ducha litewskiego, który przez długie lata krył się w prostych chatach wieśniaczych.

W dalszem swem przemówieniu, min.Zylinskas omówił walki narodu litewskiego o niepodległość od czasów "Auszry" i "Varpasa", podkreślając jednocześnie rolę wodza narodu w pracy wyzwoleńczej Litwinów. Litwa, oświadczył prelegent, otrzymała wolność nie z cudzej łaski, lecz przez ofiarność i krew swych najlepszych synów. Litwa odzyskała wolność, jednakże jej stolica wraz z 1/3 całego terytorjum litewskiego nadal pozostaje w niewoli Orła Polskiego. Obecnie wynikł konfikt o Kłajpedę. Jednakże Litwa nigdy i wobec nikogo nie schyli głowy. Litwa nie żywi uczucia zemsty, lecz swego zawsze potrafi obronić. W dalszym ciągu nadana została transmisja uroczystego poświęcenia muzeum Witolda Wielkiego w Kownie. Po ceremonji poświęcenia i przemówieniu przedstawiciela duchowieństwa, głos zabrał min.Oświaty, p.Szakenis, który oświadczył, iż naród litewski pragnąc uczcić pamięć swego bohatera narodowego,Witolda Wielkiego w 500-setną rocznicę jego śmierci, postanowił wystawić pomnik,lecz nie zwykły pomnik, a gmach olbrzymi, który zgromadzi w swych murach wszystkie pamiątki litewskie. Gmach ten poświęcany dziś, to muzeum Witolda Wielkiego. Narazie wykończona została ta część muzeum, która została przeznaczona na dział muzeum wojskowego, a na miejscu honorowem zawisł już portret ks.Witolda."

Następnie głos zabrał prof.Tamoszajtis, który wychodząc z założeń praktycznych omówił stosunek państwa do narodu.

Stosunek pomiędzy państwem a narodem, oświadczył prelegent, jest taki, jak stosunek pomiędzy rodzicami a dziećmi. Jeśli chodzi o powstanie państwa, to cały naród nieświadomie przyczynia się do jego tworzenia. Pracę świadomą prowadzą wodzowie narodu. Zrodzenie organizmu państwowego, jak zresztą każdy proces rodzenia, nie może obejść się bez bólu. Im zaś większe dzieło zostało przedsięwzięte, tem cierpienia są większe. Za sobą mamy okres, powiedziałbym, romantyczny; wszyscy pamiętamy podziwu godną odwagę wielkiego sejmu w Petersburgu, oraz Taryby wileńskiej. Znamy również niezachwianą odwagę naszych bojowników o wolność. Dążenie narodu do zdobycia własnego państwa tłumaczy się chęcią zyskania możności swobodnego rozwoju i nieskrępowanego tworzenia wartości narodowych. Państwo jest w tym wypadku wybitnym czynnikiem konstrukcyjnym. Utrzymując szkoły i uniwersytety - państwo tworzy wartości naukowe; subsydjując teatr przyczynia się do rozwoju sztuki, wspierając kościół - tworzy wartości religijne. Wogóle państwo dąży do zorganizowania dobrobytu materjalnego i duchowego, a to w celu uświadomienia narodowego swego społeczeństwa.

O godz.17 min.50 Rozgłośnia kowieńska nadała obchód niepodległości zorganizowany przez lit.Związek Strzelecki, na wstępie którego został odczytany akt niepodległości Litwy, ogłoszony w dniu 16 lutego 1918 r. przez Tarybę wileńską. Następnie po części muzycznej i recytacji Piotra Babickiego /poemat "Odrodzenie"/ głos zabrał p.Z.Kuzmickis, który wygłosił odczyt p.t. "Ci, którzy utorowali Litwie drogę do niepodległości". Jak wskazuje tytuł, prelegent mówił o dawnych bojownikach niepodległości litewskiej z czasów "Auszry". "Jesteśmy, oświadczył Kuzmickis, jednym z najmniejszych naród europejskich, a jednak wylelismy krwi nie mniej, niż niejeden wielki naród".

W dalszym ciągu głos zabrał pułk.Sztabu Generalnego, Zaskievicius, który w odczycie p.t. "Gwarancja niepodległości", m.in. oświadczył: "Życie narodu wtedy nabiera sensu, gdy ma ono cel wyższy, zwany celem idealnym. Dążenie do ideału jest prawie ciągłe. Przed rokiem 1863 Litwini walczyli przeciwko pańszczyźnie. Następnie prowadzili walkę o wolność prasy litewskiej, potem walczyli o niepodległość. Celów jest dużo, a walka toczy się stale. W chwili odzyskania niepodległości, ze wszystkich stron zagrażało Litwie niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo to wyzierało ze strony Niemiec, Sowietów, P.O.W. i Polski. Dużo przelano krwi, zanim Litwin poczuł się gospodarzem swego kraju, a nastąpiło to w 4-tą rocznicę ogłoszenia niepodległości. Naturalnie, Litwa nie posiada do dziś dnia Wileńszczyzny, gdzie porucznicy polscy nadal realizują braterstwo historyczne, przypominające nahajstwo carskie. Młodzież litewska powinna zrozumieć, że walka zbrojna z orężem w ręku jest najpoważniejszą formą walki o niepodległość. Może się ktoś spytać, czy siła zbrojna jest potrzebna wówczas, gdy państwo posiada niepodległość tworzy wartości kulturalne. W takich warunkach siła zbrojna może dźwięczem niby dysonans. Spójrzmy jednak zagranicę.Wszędzie widzimy siłę zbrojną, a Polacy swojego czasu wysuwali kandydaturę do nagrody pokojowej Nobla Marszałka Piłsudskiego, tego Marszałka, który pogwałcił słowo, dane w Suwałkach i publicznie się przyznał, iż umowę złamał. To też,my Litwini, broń będziemy szanowali nie jako narzędzie barbarzyństwa, ale jako najwierniejszą obronę i rękojmię niepodległości, bezpieczeństwa i rozwoju kulturalnego. A więc czuwajmy!

Po tym odczycie głos zabrał Piotr Babicki, który wygłosił odczyt p.t. "Jacy musimy być". Litwini, oświadczył Babicki, muszą pracować nad teraźniejszością dla przyszłości. Najwyższym celem Litwinów jest połączenie Litwy w jedną całość. Dzisiejsza Litwa jest małą cząstką dawnej wielkiej Litwy, lecz żaden Litwin nie wyrzeknie się ziem rdzennie litewskich i oprze się wszelkim zakusom, czy to ze strony Niemców, bądź też Polaków. W odpowiedzi na pytanie, jakimi muszą być Litwini, musimy stwierdzić, że winni oni być modernistyczni, w dodatniem tego słowa znaczeniu. Litwini muszą poznać przeszłość, by z niej się nauczyć, jak budować przyszłość, jak odróżnić wroga od przyjaciela i unikać błędów. Muszą oni także poznać życie innych narodów i uczyć się od innych. Litwini muszą walczyć, bo nic bez walki nie otrzymali i nie otrzymają. A walka ta musi być prowadzona również w sposób modernistyczny i dostosowana do sił przeciwnika. Litwin musi być silny ciałem, duchem i rozumem. Tylko zdrowy i młody optymizm doprowadzi nas do zwycięstwa. Musimy również być odważni i weseli. Musimy czcić nasz kraj i naród, bo godne one są naszej czci i miłości".

Skolei przemawiał p.V. Alantas, który wskazał na doniosłą rolę, jaką młodzież litewska odegrywała i odegrywa w walkach o niepodległość. Wyniki walki młodzieży i całego społeczeństwa litewskiego są zadawalniające, jednakże nie można spocząć na laurach, gdyż życie jest ciągłem dążeniem. Dziś przyszedł czas walki o duchową niepodległość Litwy. Mianowicie, chodzi tu o ostateczne wyzwolenie ducha litewskiego spod obcych wpływów. Walka o wyzwolenie ducha już się rozpoczęła. Sprawa wzniecenia narodowego uświadomienia aktualną jest dzisiaj nawet u największych narodów. Nic też dziwnego, iż tembardziej aktualną ona jest u narodów małych.

Sprawa wyodrębnienia się i wyzwolenia narodowego wymaga propagandy, pracy całego społeczeństwa i każdego z jego członków z osobna, przedewszystkiem zaś pracy młodzieży. Naród litewski jest tak mały, że nie może być słaby. Naród litewski musi być silny. W ciągu 16-tu lat naszej niepodległości stale toczyliśmy walkę. W przyszłości również czeka nas walka, aż do chwili, gdy gmach litewskiej niepodległości duchowej zostanie wykończony. Wówczas Litwini będą mogli pozwolić sobie/na zaprzestanie walki zajęcie się li tylko upiększaniem tego gmachu.

Komunikat w sprawie aresztowań Litwinów w Wileńszczyźnie.

W tem miejscu program Rozgłośni kowieńskiej został uzupełniony komunikatem nadzwyczajnym w sprawie aresztowań Litwinów w Polsce.

"Przed chwilą oświadczył prelegent kowieński, otrzymaliśmy okropną wiadomość o tem, iż w wigilję litewskiego święta narodowego, Polacy podjęli w Wileńszczyźnie nowe represje i aresztowali 30 tamtejszych Litwinów. Nowa fala represyj antylitewskich dowodzi, jaką w istocie jest braterskość Polaków. Wskazuje ona także na odporność narodową Litwinów wileńskich. Nie smućcie się, Litwini wileńscy, wytrwajcie, gdyż my pracujemy nad wyzwoleniem Wilna".

Po odczytaniu powyższego komunikatu, oraz nadaniu muzyki w wykonaniu oktetu Związku Szaulisów, oraz transmisji pierwszego aktu opery "Grażyna" z teatru państwowego, przed mikrofonem głos zabrał J.Tomkus, który w odczycie o znaczeniu niepodległości Litwy, m.in. oświadczył:

"Naród litewski należy do tych, który wyzwolił się z jarzma niewoli. Można śmiało rzec, iż odrodził się on zarówno pod względem fizycznym, jak i duchowym od stóp do głowy. Dzisiejsze państwo litewskie, jest państwem narodowem. Chociaż Litwini są par excelence narodem rolniczym, jednak zarzuty, iż jako naród rolniczy jest on zbyt mało ruchliwy nie są słuszne. By się o tem przekonać, wysta przypomnieć litewskie walki z krzyżakami oraz przyjrzeć się obecnej pracy państwowo-twórczej w Litwie. Sensem niepodległości litewskiej jest całkowite odnowienie się polityczne, gospodarcze, duchowe i narodowe xxxxx społeczeństwa litewskiego. O ile to odnowienie się nie nastąpi, w takim razie Litwie grozić może jeszcze gorsze niebezpieczeństwo, jakie ona przeżyła w przeszłości.

Następnie Rozgłośnia kowieńska nadała odczyt inż.Stankiewicza w języku francuskim, który po omówieniu walk o niepodległość, z bolszewikami, Polakami, bermondczykami i Niemcami wskazał na krzywdę, jaką Polacy wyrządzili Litwie, inscenizując bunt dywizji litewsko-białoruskiej, która pod wodzą generała Żeligowskiego zagarnęła stolicę Litwy, Wilno. Litwą, oświadczył inż.Stankiewicz, będzie walczyć dopóty, dopóki krzywda wyrządzona przez Polaków nie zostanie naprawiona."

Na zakończenie prelegent omówił całokształt wewnętrznej pracy w Litwie w ciągu 16-tu lat i podkreślił rolę prezydenta Smetony w pracy nad konsolidacją wewnętrzną w kraju.

Na zakończenie Rozgłośnia kowieńska nadała komunikat w języku niemieckim, wygłoszony przez dr.M.Naumanna, który był powtórzeniem wyżej przytoczonego odczytu w języku francuskim.

------oo§oo------

x

x x

137